Jesteś

VNM

Dzwoni domofon w m2
Do moich drzwi zaraz na klatce zapukasz
Podglądałbym Ciebie parę sekund, ale w drzwiach nie mam tego zdrajcy Jezusa
Zatrzymuję się na chwilę czas
Wtedy gdy odwiedzasz mój mini house,
W szpilkach, w mini, w dłoni z balonikiem i do tego przebrana za mini mouse
Wlejemy trochę wina w nas
Później może wóda, martini, sprite
Do tego lód i parę cytryn ta i
Nikt nigdy za to nie może winić nas
Poza tym nikt nie widzi nas
Zasłoniłem okna dla chillu max
Zakładasz nogę na nogę odsłaniając samonoski pod spodem pewnie figi -nice
Patrzę na Twoje usta i mają tą samą czerwień jak wiśnie
I Twoje zgrabne nogi, które posmarowałaś balsamem pewnie przed wyjściem
(Taa)
Opowiadasz mi jak dziś Ci dzień minął
Ja chętnie ten kawałek teraz bym Ci przewinął
Ty mówisz, że ta muzyka mnie pewnie niedługo pogubi
Ale czuję, że powoli przestaje słuchać co mówisz
Bo czuję się jakbym Cię spotkał we śnie
Żadna nie błyszczy jak Ty w tym mrocznym mieście
Więc jeśli tego chcesz, to po prostu weź mnie
Ja nie będę się opierał, bo po prostu jesteś...

Taka piękna jak nigdy nikt, ciężko być niewinnym mi kiedy siedzisz obok i pa
trze na Ciebie...
I kiedy wzrokiem mierzę Cię, Ty wtedy uśmiechasz się i gasną w sekundę te gw
iazdy na niebie
I ja sam też gasnę w sekundę, kiedy powoli gubisz resztki ubrania
Przygotuj się na następną rundę, bo nie wypuszczę Cię stąd do rana

Już po północy, leże na łóżku kiedy bierzesz prysznic
Robiliśmy niedobre rzeczy, ale jeszcze nie kończymy, więc niech nie będzie w
styd Ci
Ta... niech nie będzie wstyd Ci, obydwoje w głowie mamy zbereźne myśli
Trochę wypiliśmy dlatego rano zanim pójdziesz do biura lepiej alkazelcer łyk
nij
Ale jeszcze nie teraz
Teraz wracaj do mnie, ale cała się nie wycieraj
Mój język z Twojej szyi, każdą krople skrupulatnie pozbiera
W głośnikach The Weeknd
W kieliszkach alkohol
Sushi na telefon, bo każdy z nas zarabia spoko
I czuję Twoich mięśni skurcze, gdy szczyt masz
A kiedy później dotykam Cię po nogach to dostajesz tej gęsiej skórki na łydk
ach(aa)
Jutro w pracy, to będziesz sobie przypominała pół dnia
Wyślij mi ładnego sms'a jak będę jechał do studia
Za to Ty mówisz, że ta muzyka mnie pewnie niedługo pogubi
Ale czuję, że powoli przestaje słuchać co mówisz
Bo czuję się jakbym Cię spotkał we śnie
Żadna nie błyszczy jak Ty w tym mrocznym mieście
Więc jeśli tego chcesz, to po prostu weź mnie
Ja nie będę się opierał, bo po prostu jesteś...

Taka piękna jak nigdy nikt, ciężko być niewinnym mi kiedy siedzisz obok i pa

trze na Ciebie...
I kiedy wzrokiem mierzę Cię, Ty wtedy uśmiechasz się i gasną w sekundę te gw iazdy na niebie
I ja sam też gasnę w sekundę, kiedy powoli gubisz resztki ubrania
Przygotuj się na następną rundę, bo nie wypuszczę Cię stąd do rana

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!